

# **IUS MATRIMONIALE**

Ze studiów nad kościelnym prawem małżeńskim

*(pod redakcją ks. Wojciecha Góralskiego)*

**TOM III**

**LUBLIN 1992**

Nihil obstat  
*ks. prof. dr hab. Wojciech Góralski*  
(cenzor)

Imprimatur  
*dr Zygmunt Kamiński*  
Biskup Płocki  
PŁOCK, 2 grudnia 1991 r. Nr 2231/91

Redaktor techniczny  
*Wiesław Kowalski*

Matrimonio e giustizia nella Chiesa locale. L' esperienza giudiziaria del Tribunale Regionale Etrusco. A cura di Paolo Moneta. ETS Editrice. Pisa 1989 ss. 173.

Pod redakcją P. Moneta znanego kanonisty włoskiego, adwokata Roty Rzymskiej, kierującego katedrą prawa kanonicznego na uniwersytecie w Pizie, ukazała się oryginalna w swojej koncepcji praca ilustrująca działalność Trybunału Regionalnego Etruskiego z siedzibą we Florencji w odniesieniu do spraw o nieważność małżeństwa z okresu od wejścia w życie kpk z 1983 r. do 1988 r. Całość obejmuje wprowadzenie redaktora oraz 9 autorów przedstawiających różnorodne zagadnienia szczegółowe, objęte tematyką dzieła.

Autorem opracowania pierwszego jest kard. S. Piovanelli, arcybiskup Florencji, który omawia funkcję sędziowsko-duszpasterską Trybunału Regionalnego Etruskiego we wspólnocie kościelnej. Autor wskazuje zarówno na wymiar prawniczy pracy sędziego kościelnego, jak i na wymiar pastoralny, niekiedy niedoceniony czy mało postrzegany.

M. Fazzi, wikariusz sądowy Trybunału Regionalnego Etruskiego, prezentuje doświadczenie sądowe i orzecznictwo wymienionej instytucji. Na wstępie zwięźle referuje innowacje wprowadzone w dziedzinie prawa małżeńskiego przez kpk Jana Pawła II, następnie omawia źródła orzecznictwa kierowanego przez siebie trybunału (wyroki Roty Rzymskiej, komentarze do prawa małżeńskiego, wyroki Trybunału Regionalnego Etruskiego). Przy okazji czytelnik dowiaduje się, iż w Trybunale Etruskim rozpatruje się rocznie około stu spraw w pierwszej instancji (dla dwóch regionów: Umbrii i Marche). W ostatnim fragmencie swego opracowania Fazzi charakteryzuje ogólnie tytuły nieważności uwzględnione w tymże trybunale.

W kolejnej publikacji, P. Moneta, wymieniony już redaktor książki, zajmuje się impotencją jako jedynym tytułem nieważności spotykanym w trybunale w obrębie przeszkód małżeńskich. Dla ścisłości autor informuje, iż oprócz impotencji, w jednym przypadku rozpatrywano sprawę z tytułu przeszkody pokrewieństwa. Po przypomnieniu podstawowych danych o przeszkodzie impotencji (m. in. w nawiązaniu do dekretu Kongregacji Nauki Wiary z 13 V 1977 r.), Moneta omawia orzecznictwo Trybunału Regionalnego w aspekcie najpierw uprzedniości a następnie trwałości przeszkody, po czym koncentruje się na dowodzeniu przeszkody, o której mowa.

P. Andreini, sędzia Trybunału Etruskiego, poświęcił swoje studium niezdolności do powzięcia zgody małżeńskiej (kan. 1095, nn. 1-3). Na wstępie ukazuje genezę kan. 1995, po czym przechodzi do omawiania

orzecnictwa wymienionego trybunału, który do 1988 r. włącznie zetknął się z 86 sprawami z przytoczonego kanonu. W dalszym ciągu Andreini zajmuje się poszczególnymi numerami kanonu. Odnośnie do n. 1 stwierdza, iż najczęstszym przypadkiem jest tutaj schizofrenia. Interesująco prezentuje orzecznictwo Trybunału Etruskiego w odniesieniu do n. 2, zwłaszcza odnośnie do przyczyn braku rozeznania oceniającego. Co się tyczy n. 3, autor sporo miejsca poświęca roli biegłych.

Symulacja zgody małżeńskiej jest przedmiotem pracy M. Viani, sędziego Trybunału Etruskiego. Na wstępie autor przytacza treść kan. 1101 § 2, po czym ukazuje symulację całkowitą i jej dowodzenie w orzecznictwie wymienionego trybunału. Z kolei Viani zajmuje się symulacją w postaci wykluczenia nierozzerwalności. Zwraca uwagę na wpływ ideologii laickiej na intencje wielu nupturientów, przeciwne nierozzerwalności małżeństwa w ostatnich latach. Niemale znaczenie odgrywa tutaj również, zdaniem autora, ustawodawstwo świeckie uznające rozwód i sprzyjające tym samym mentalności rozwodowej. Dużo miejsca poświęca autor błędowi determinującemu wolę (kan. 1099). Interesująco przedstawia następnie orzecznictwo w zakresie „*exclusio boni fidei*” oraz „*exclusio boni prolis*”. Odnośnie do tej ostatniej formy symulacji częściowej autor szerzej referuje sprawę wykluczenia czasowego potomstwa. W dalszej części pracy autor zajmuje się relacją symulacja — przymus informując, iż Trybunał Etruski podziela opinię Roty Rzymskiej o łączalności tych dwóch tytułów nieważności jedynie „*subordinate*”. Wreszcie ostatni fragment został poświęcony sprawie wykluczenia dobra małżonków i godności sakramentalnej małżeństwa.

P. Moneta prezentuje swoją pracę na temat błędu i podstępu (kan. 1097 i kan. 1098). Tytułem wprowadzenia autor ukazuje ewolucję normy prawnej w przedmiocie błędu, jaka dokonała się podczas procesu kodyfikacji prawa po Soborze Watykańskim II. Odrębnie Moneta referuje kwestię błędu co do osobwy i błędu co do przymiotu osoby. Interesujący jest obszerny wykład autora na temat kan. 1098. W praktyce Trybunału Etruskiego, informuje w zakończeniu Moneta, można spotkać sprawy, w których przedmiotem podstępnej wprowadzenia w błąd były m.in. takie przymioty, jak: choroby, toksykomania, niezrównoważenie psychiczne, nieplodność, posiadanie dziecka, zawarcie małżeństwa dla celów materialnych.

Przymus i bojaźń stanowią przedmiot studium C. Catelani, adwokata Roty Rzymskiej. Autor zaczyna od zaprezentowania kilku konkretnych przypadków rozpatrywanych przez Trybunał Etruski. Następnie dokonuje analizy historycznej obowiązujące normy prawnej, przedstawia naukę Soboru Watykańskiego II o wolności w podejmowaniu zgody małżeńskiej, sygnalizuje metodologię wyroków Trybunału Etruskiego z tytułu przymusu i bojaźni.

N. Capponi, adwokat Roty Rzymskiej, profesor prawa kanonicznego na Uniwersytecie Florenckim, omawia kwestie proceduralne (konflikty kompetencyjne, proces w oparciu o dokumenty, nieważność wyroku, rola sędziego instruktora, rola i uprawnienia patrona, apelacja).

Wreszcie G. Falsini, kanclerz Trybunału Etruskiego, zapoznaje czytelnika z historią i organizacją tegoż trybunału.

W sumie pracę autorów włoskich można uznać za pożyteczną, zwłaszcza dla pracowników trybunałów kościelnych. Czytelnik zapoznaje się z praktyką Trybunału Regionalnego Etruskiego, sięga zatem do orzecznictwa sądowego pochodzącego od mało znanego sądu kościelnego w Italii. Wydaje się jednak, że niepotrzebne jest w tego typu pracy szersze sięganie — ma to miejsce w kilku pracach — do norm kodeksowych. Ich wykład wydaje się zbędny. Należało skoncentrować się na samym orzecznictwie Trybunału Regionalnego.

Wolno wyrazić przekonanie, iż analogiczne opracowania ukazujące kierunki orzekania innych trybunałów kościelnych (np. polskich) mogłyby przynieść wiele interesujących informacji w tak doniosłej dziedzinie, jaką jest realizacja wymiaru sprawiedliwości na odcinku prawa małżeńskiego.

*Ks. Wojciech Góralski*